

Jak na Was reaguje otoczenie?

Autor: Holly - 08/22/2012 21:40

Ja jeżdże od ubiegłego roku i jest podobnie... Małe miasteczko... Funkcjonuje pewnie trochę na zasadzie dziwaka u tych wszystkich ludzi którzy mnie codziennie widują.... na szczęście mnie to... Pamiętam, jak w 1999 roku po raz pierwszy wyjechałem na MTB w pełnym stroju. Było podobnie... Teraz już nikogo nie dziwi kask, a moda na MTB dotarła nawet do lidla, tchibo itd itd ☺

=====

Odp: Jak na Was reaguje otoczenie?

Autor: Jogi - 04/29/2014 16:49

Oczywiście pogoda to taka mała przenośnia. ☺

Jak już pisałem ...niewątpliwie musiał być to przyszły mistrz świata w środku cyklu przygotowawczego do zbliżającej się Olimpiady ☺

=====

Odp: Jak na Was reaguje otoczenie?

Autor: Matek - 08/06/2014 07:58

Spoko Jogi, czasami tak się zdarza ale to nieliczne wyjątki. Najczęściej jednak się zatrzymują, żeby chwilę pogadać. Ja mam jeszcze to samo z samochodem (jak pisała Alicja). Jest tak nietypowy i tak mało ich jeździ (Nissan Cube), że jak tylko się dwa spotkają to też muszą się właściciele zatrzymać, pogadać i wymienić telefonami ☺

A wracając do tematu, czyli do reakcji otoczenia na nasz widok. Ostatnio w Kołobrzegu rozbawił mnie tekst mijanych chłopaczków (młodzi "gniewni", po piwku), jak jeden mówi do drugiego: "Te, zobacz, jaki czub!" ☺

=====

Odp: Jak na Was reaguje otoczenie?

Autor: Jogi - 08/11/2014 22:11

Czy się nam to podoba, czy nie pewne zachowania "wysysamy z mlekiem matki". W moim przypadku, zaczynając, bardzo niemrawo zresztą, przygodę z rolkami terenowymi wpadałem nader często na miłośników głównie nartorolek. Oczywiście spotykaliśmy się gdzieś na trasie i jakoś ciężko mi

sobie wyobrazić, że minęlibyśmy bez małej pogawędki. Co zresztą bardzo było mi pomocne bo zawsze ktoś "coś" starał mi się podpowiedzieć lub poprawić w mojej technice. Jedyne co przypisuje im na malutki minusik, że jakoś nie mogli się powstrzymać od żartobliwych uwag odnośnie mojego sprzętu.....no bo jak można mieszkając w Niemczech jeździć sobie na rołkach terenowych Skike a nie przynajmniej Powerslide

Odp: Jak na Was reaguje otoczenie?

Autor: Kyrhor - 12/16/2014 20:32

Jeżdżę w Warszawie, nad kanałkiem na Kępie Potockiej, na rołkach terenowych i na razie dla ludzi taki sprzęt to raczej nowość, albo coś zupełnie nieznanego. Niektórzy nawet mnie zagadują bo chcieli by się dowiedzieć gdzie takie coś można kupić i są pozytywnie zainteresowani. Zwykle jest śmiesznie bo padają takie teksty : -"o !jak Justyna Kowalczyk" albo -"patrz tam ! To chyba jest biathlon" albo dziecko mówi do matki : -"ta pani ma na nogach jakieś dziwne hulajnogi" Jeszcze bardzo dużo ludzi nie zna takiego sprzętu a tylko nieliczni wiedzą o co chodzi.

Odp: Jak na Was reaguje otoczenie?

Autor: Gumers - 12/25/2014 23:41

Pewnie się kiedyś spotkamy
Ja na razie od pół roku lecę staw kolanowy i pewnie dopiero na wiosnę się ruszę. Jak znam swoje wady to najpierw ruszę zbijać wagę a potem będę mógł powiedzieć że zacznę jeździć

Jesienią kilka lajtowych treningów robiłem z parku Sowińskiego, który mnie zaskoczył mile ... TAM SĄ ŚCIEŻKI ROLKOWE !!! Po tym jak kilka kilka razy tam jeździłem to ludzie już nie patrzą się jak na kosmitę

Pozdrawiam i życzę Wesółych Świąt

Odp: Jak na Was reaguje otoczenie?

Autor: Kyrhor - 12/26/2014 00:57

Gumers, tak mnie zaintrygowałeś tym parkiem Sowińskiego, że aż zajrzałam do Google Earth jak on wygląda
A co do kanałku na Kępie Potockiej (a może już tam byłeś?), gdzie najczęściej bywam zamieszczę informacje w dziale o miejscach do jazdy na Targówku i chętnie też poszukam informacji dla innych o parku Sowińskiego bo jak są tam ścieżki roolkowe, to warto !

=====